

WIZYTA U OJCA MATEUSZA W SANDOMIERZU

Najpierw odbyliśmy rejs stateczkiem po Wiśle, potem przepięknym Wąwozem św. Jadwigi udaliśmy się na Wzgórze Zamkowe letniej rezydencji królów polskich; następnie przemierzyliśmy podziemną trasę, podziwiając m.in. precyzyjne wyroby ceramiczne, winiarnię, przyglądaliśmy się wymyślnym narzędziom tortur. A na zewnątrz- Brama Opatowska i niezwykła historia Sandomierza oraz największy na świecie pierścień z krzemieniem pasiastym. Nie mogliśmy uwierzyć pani przewodnik, że flisak balansujący nad naszymi głowami niczym nie został przymocowany. A na koniec - najbardziej wyczekiwana wizyta u ojca Mateusza. Było super! Zresztą...sami popatrzcie.